

Strona znajduje się w archiwum.

PRYWLASZCZYŁ 24 TON STALI, USŁYSZAŁ ZARZUTY W RECYDYWIE

Data publikacji 20.12.2016

Za przywłaszczenie 24 ton stali odpowie Maciej S. Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów z Targówka kilka dni po zgłoszeniu właściciela firmy, który oszacował swoje straty na kwotę około 50.000 złotych. Jak dowiedli śledczy, 56-latek był już wcześniej karany za podobne przestępstwo. Mężczyzna usłyszał zarzut w warunkach recydywy. 56-latek przyznał się do zarzucanego mu czynu i dobrowolnie poddał się karze. Prokurator zastosował wobec niego policyjny dozór.

Kilka dni temu policjanci z Targówka zostali powiadomieni przez pokrzywdzonego o przywłaszczeniu 24 ton stali na szkodę jego firmy. Jak zeznał zgłaszający, czynu tego miał dokonać jeden z pracowników, który towar o wartości około 50.000 złotych miał przetransportować. Pojazd bez ładunku został odnaleziony na terenie Targówka, a kierowca zerwał wszelki kontakt z pracodawcą.

Policjanci po przyjęciu zawiadomienia natychmiast podjęli czynności w celu zatrzymania mężczyzny. Jak ustalili, 56-latek już wcześniej odbywał karę pozbawienia wolności za podobny czyn. Był także wielokrotnie karany za inne przestępstwa.

Maciej S. kilka dni po zgłoszeniu trafił do policyjnej izby zatrzymań. Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna przywłaszczony towar zdążył sprzedać w jednym z warszawskich skupów.

Zebrany przez śledczych z Targówka materiał pozwolił na przedstawienie 56-latkowi zarzutu za przywłaszczenie. Mężczyzna w trakcie przesłuchania przyznał się do zarzucanego mu czynu i dobrowolnie poddał się karze. Prokurator po zapoznaniu się ze sprawą, zdecydował o zastosowaniu wobec Macieja S. policyjnego dozoru. Teraz podejrzany będzie musiał stawiać się w jednostce Policji raz w tygodniu. Za to przestępstwo grozi kara do 5 lat więzienia.

ea/po